

Sygn. akt II K 157/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 29.10.2015r. i 09.12.2015r.

sprawy **M. W.**

urodz. (...) w P.

syna A. i A. z d. L.

oskarżonego o to, że:

od 20 marca 2013 r. do 19 sierpnia 2013r. w Z. za pomocą środków masowego komunikowania, tj. za pośrednictwem prowadzonego przez siebie bloga internetowego (...), zamieścił szereg wpisów, których treść pomawia P. D. o takie właściwości, które mogą go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska, poprzez podważanie jego możliwości intelektualnych, dezawuowanie wykonywanej przez niego działalności oraz czynienie niestosownych, poniżających uwag w związku z jego nazwiskiem

tj. o czyn z art. 212 § 2 kk

I. oskarżonego M. W. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując za datę czynu okres od dnia 20 marca 2013r. do dnia 24 lipca 2013r. , który kwalifikuje jako przestępstwo z art. 212 § 2 w zw. z § 1 kk i za to na podstawie art. 212 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka dzienna stanowi równowartość kwoty 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 628 pkt 1 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego P. D. kwotę 300 złotych z tytułu uiszczonych zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 1520 złotych z tytułu ustanowienia pełnomocnika;

III. na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 200 złotych.

Sygn. akt II K 157/15

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

M. W. - liczący 48 lat mieszkaniec Z., jest ojcem A. S., która na początku 2013r. była uczennicą (...) Gimnazjum im. (...) w L.. W pewnym momencie pomiędzy M. W., a Dyrektorem w/w Gimnazjum M. G. (1) doszło do konfliktu na tle zasadności wystawienia ocen śródrocznych córce oraz warunków sanitarnych oddanej do użytku uczniów sali gimnastycznej. Wypowiedziana została także umowa kształcenia córki wymienionego, w konsekwencji czego A.

S. pozbawiona została możliwości kontynuowania edukacji w w/w Gimnazjum. M. W. w powyższych kwestiach o zajęcie stanowiska zwrócił się kompetentnych organów, a ponadto na prowadzonym przez siebie blogu pod nazwą (...) krytycznie wypowiadał się na temat działalności szkoły.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. – k. 239 verte – 245, 253-254 verte , zeznania świadka J. S. – k. 94-95, zeznania świadka M. G. (1) –k. 75 verte-76 verte, zeznania świadka M. G. (2) –k. 76 verte-77 verte, treść artykułu – k. 250-252)

Publikowane na blogu wpisy autorstwa M. W. dotyczyły także P. D., który w tamtym okresie pełnił funkcję Przewodniczącego (...) w/w Gimnazjum. Wpisy krytykujące stanowisko P. D. aprobującego sposób działania dyrekcji Szkoły, zawierały odniesienie do osoby Przewodniczącego (...) poprzez wprowadzenie określeń : „szklarz”, „dworak”, „feringuje”. W powyższy sposób autor wpisów odnosił się bądź bezpośrednio do nazwiska , bądź profilu prowadzonej przez pokrzywdzonego działalności gospodarczej. P. D. mianowicie do marca 2013 r. był prezesem (...) Spółki z o.o., zajmującej się sprzedażą i montażem okien. W późniejszym czasie zajmował stanowisko kierownicze w firmie z tej samej branży o nazwie K..pl sp. z o.o.

Oskarżony M. W. w okresie od 20 marca do 24 lipca 2013 r. zamieścił na blogu wpisy tytułowane jako numerowane (...), zawierające treści pomawiające P. D. o takie właściwości , które mogą go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska, poprzez podważanie jego możliwości intelektualnych, dezawuowanie wykonywanej przez niego działalności oraz czynienie niestosownych, poniżających uwag w związku z jego nazwiskiem. W szczególności na blogu opublikowane zostały wpisy o treści: „w przeciwieństwie do niektórych fanów pani G. nie jestem wszystkowiedzący, nie feruję (feringuję) pochopnych wyroków i nie paplę, co mi ślina na język przyniesie” (lekcja nr 18, wpis z dnia 20 marca 2013r.), „...jeśli nie ma się nic sensownego do napisania lub powiedzenia, to lepiej sobie po prostu pisanie i gadanie darować. Tę radę powinna wziąć sobie do serca nie tylko pani G., ale także jej dwórki i dworaki (lekcja nr 23, wpis z dnia 02 kwietnia 2013r.), „do trzech potrafi zliczyć chyba każdy, nawet zwykły szklarz” (lekcja nr 32, wpis z dnia 27 kwietnia 2013r.), „każdy, nawet słabo rozbawiony szklarz, musi dostrzec różnicę pomiędzy 3 dniami nieusprawiedliwionymi, a 19 godzinami nieusprawiedliwionymi...”(lekcja nr 33, wpis z dnia 03 maja 2013r.), „Wielbicie M. G. (1), a szczególnie jeden szklarz...” (lekcja nr 34, wpis z dnia 10 maja 2013r.), „Jestem pewien, że gdyby nasza córka miała innych rodziców, przykładowo ojca szklarza, operacja zmiany szkoły byłaby z gatunku mission impossible” (lekcja nr 36, wpis z dnia 23 maja 2013r.), „Každy czytelnik (nawet zwykły szklarz, kowal czy zdun) może sam rozstrzygnąć, na ile wiarygodne i sensowne są tłumaczenia M. G. (1)...” (lekcja nr 41, wpis z dnia 3 lipca 2013r.), „Wezwanie z sądu wygląda jak karteluska, którą może przygotować w domu nawet zwykły szklarz.” (lekcja nr 42, wpis z dnia 14 lipca 2013r.). Osoby z otoczenia dyrektora szkoły, w tym P. –F. - D. nazwał „dwórkami i dworakami, poddańczo wiernymi, gotowymi zrezygnować nawet z myślenia”, publikując skierowane przez pokrzywdzonego do Prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa zaznaczył, że pismo przepisał wiernie, nie będąc pod wpływem alkoholu, narkotyków ani jakichkolwiek innych substancji zmieniających świadomość (lekcja nr 43, wpis z dnia 17 lipca 2013r.). Zadając innym razem potencjalnym czytelnikom bloga pytania, na które odpowiedź jest prosta, dla postaci szklarza zamieścił gotowe odpowiedzi (lekcja nr 44, wpis z dnia 24 lipca 2013).

(dowód: zeznania świadka P. D. –k. 72 verte – 74, 255-258 verte, zeznania świadka A. G.-k. 75-75 verte, zeznania świadka M. G. (1) –k. 75 verte-76 verte, zeznania świadka M. G. (2) –k. 76 verte-77 verte, zeznania świadka A. D. –k. 74-74 verte, wydruki ze stron internetowych– k. 9 – 34, korespondencja –k. 84-87, 237-238)

M. W. ponadto na stronie internetowej <http://cowregionie.pl> zachęcał do czytania wpisów jego autorstwa na prowadzonym przez siebie blogu.

(dowód: zeznania świadka P. D. –k. 72 verte – 74, 255-258 verte, korespondencja –k. 35)

Oskarżony M. W. nie był dotychczas karany sędownie. W toku trwającego postępowania karnego na blogu umieścił wpis, w którym podjął się oceny osoby sędziego uprzednio rozpoznającego niniejszą sprawę. Nadto

odniósł się ponownie do pokrzywdzonego formułując stwierdzenie „nawet tępy szklarz z gładką jak szyba korą mózgową...” (lekcja nr 60, wpis z dnia 2 marca 2014r.)

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. – k. 239 verte – 245, 253-254 verte, wydruki ze stron internetowych - k. 114-117)

Oskarżony M. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Z obszernych wyjaśnień złożonych w toku rozprawy głównej wynika, że postać szklarza występująca na blogu jest fikcyjna, zaś sformułowania „dwórki i dworaki” to rzeczowniki pospolite, których użycie jest przypadkowo zbieżne z członem nazwiska P. D.. Argumentował, że jeśli wpisy dotyczyły P. D., wskazywał go z imienia i nazwiska. Przedstawiając kompleksowo ustawowo określoną klasyfikację zawodu szklarza podniósł, że oskarżyciel prywatny w ramach prowadzonej działalności gospodarczej żadnego rodzaju pracą szklarza się nie zajmuje. Uznając, że może być sądzony tylko po analizie literalnego brzmienia poszczególnych wpisów na blogu, oskarżony podjął się takiej szczegółowej analizy wszystkich ujętych w akcie oskarżenia wpisów za każdym razem podkreślając, że wpisy nie mają charakteru zniesławiającego oskarżyciela prywatnego, ani też ordynarnego, czy obraźliwego, są ewentualnie ironiczne. Sądowi Rejonowemu, rozpoznającemu uprzednio sprawę oraz Sądowi Odwoławczemu zarzucił nieuprawnione przerobienie zamieszczonych na blogu wpisów, dowolne zniekształcenia przez co wypowiedź nabrała innego sensu. Dalej przedstawił interpretację art. 212 k.k. i art. 216 k.k. dochodząc do wniosku, iż swoim zachowaniem żadnego ze znamion przestępstw nie wyczerpał. Następnie odniósł się do wykonywanej przez P. D. działalności gospodarczej i wskazał, że ewentualne znieważenie oskarżyciela prywatnego nie mogło być oceniane w oderwaniu od opinii, jaką posiada on w swoim środowisku. Tutaj, powołując konkretną stronę internetową oznajmił, że opinie pojawiają się regularnie negatywne i dalej szeroko przedstawił oskarżyciela prywatnego, powołując się na wpisy, jako oszusta i złodzieja.

Nie podzielił stanowiska Sądu Odwoławczego, jakoby oskarżyciel prywatny będący przewodniczącym (...) nie pełnił funkcji władczej. Wskazał, że firmował on swoim nazwiskiem wnioski o skierowanie innej sprawy do prokuratury, czy o rozwiązanie umowy kształcenia córki oskarżonego, czy o przeprowadzenie anonimowej ankiety odnośnie sztykanującego szkołę charakteru zamieszczanych na blogu informacji . Podał, że oskarżyciel prywatny wydawał polecenia dyrekcji szkoły, toteż pełnił funkcję publiczną.

Następnie przeprowadził analizę treści art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz bogatego orzecznictwa powstałego na kanwie tego przepisu dochodząc do konkluzji, że brak podstaw do przyjęcia, aby popełnił przestępstwo, gdzie międzynarodowe akty prawne są rangą wyższe od krajowych regulacji ustawowych.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wszechstronna analiza zgromadzonego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego prowadzi do oceny, że M. W. popełnił przestępstwo. Zasadniczy walor dowodowy miały treści wpisów umieszczanych na blogu oskarżonego, których brzmienie literalne nie było kwestionowane. Nie było podważane również autorstwo oskarżonego. Odmierna jest jednak sądowa ocena znaczenia treści wpisów od lansowanej linii obrony.

Nie podzielił Sąd szeroko przedstawianej przez oskarżonego argumentacji mającej na celu zarówno uwypuklenie uzasadnionych motywów zamieszczenia na blogu takich, a nie innych treści , w zakresie kategoriycznych zaprzeczeń jakoby, którykolwiek z wpisów dotyczył osoby P. D., jak również eskulpacji wobec treści międzynarodowego aktu prawnego i szeroko publikowanego orzecznictwa odnośnie przyznanej każdej osobie wolności do wyrażania opinii.

Ponieważ oskarżony autorstwa treści zawartych na blogu nie negował, istotą procesu było przeprowadzenie ich oceny pod kątem ewentualnego wyczerpania ustawowych znamion przestępstwa.

Sąd istotę zarzutu stawianego oskarżonemu rozpatrywał w szerokim aspekcie, bowiem dla bezwzględnej egzekwowania ochrony interesów jednostki pomawianej i przysługującego z tego względu prawa do obrony przeciwwagą jest istota społeczeństwa demokratycznego, w którym wolność wypowiedzi ma charakter fundamentalny.

(post. SN z 5 czerwca 2013r. (...), lex 1328037)

Przytaczana szeroko w wyjaśnieniach Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w art. 10 odwołuje się do prawa do wolności wyrażania opinii. Ten sam przepis wprowadza jednocześnie ograniczenie swobody, jaką jest zapewnienie niezbędnej ochrony praw podmiotowych innej osoby. W szczególności z ust. 2 wynika, że wolność wyrażania opinii podlega ograniczeniom ze względu na konieczność zapobieżenia przestępstwu z uwagi na ochronę dobrego imienia i praw innych osób. Takie ograniczenie ustawowe mające na celu ochronę dóbr osobistych innej wolnej jednostki stanowi w szczególności art. 212 k.k. Treść tego przepisu nie pozostaje w sprzeczności z prawem międzynarodowym.

Odnosząc powyższe rozważania na kanwę zapisów, jakie oskarżony zamieścił na prowadzonym przez siebie blogu nie istnieje wątpliwość, iż wpisy stanowią formę zniesławienia i dotyczą osoby oskarżyciela prywatnego. Kategoryczne stwierdzenia w tym przedmiocie zawiera uzasadnienie Sądu Odwoławczego, gdzie zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem sąd ponownie rozpoznający sprawę po myśli art. 442 § 3 k.p.k. był związany. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że określenie pokrzywdzonego „słabo rozgarniętym szklarzem”, czy też „zwykłym szklarzem potrafiącym liczyć do trzech” odwołuje się do działalności gospodarczej, którą prowadzi P. D. związanej z montażem okien i dezawuuje go poprzez konotację jego działalności z niskimi możliwościami intelektualnymi (str. 3 uzasadnienia). Pierwsze z cytowanych określeń zawarte jest w identycznym zestawieniu wyrazów w wpisie z dnia 3 maja 2013r. po tyt. Lekcja 33, drugi natomiast wynika jednoznacznie z wpisu z dnia 27 kwietnia 2013r. po tyt. Lekcja 32.

Drobiazgowa analiza poszczególnych wpisów odrębnie, czego życzył sobie oskarżony, oddala zdaniem Sądu od intencji i prawdziwego zabarwienia zamieszczonych na blogu tekstów. Miał prawo oskarżony w ten sposób realizować prawo do obrony, jednakże Sąd argumentów obrony nie podziela. Prawdziwy sens i odpowiedź na pytanie kim jest powtarzająca się postać szklarza, czy dworaka i czy mamy do czynienia z jego zniesławieniem są możliwe do ustalenia przy wszechstronnej ocenie wpisów , ale czynionej zbiorczo, w odniesieniu do współlistniejących ze sobą poszczególnych (...). Wpisy, choć oddzielne zawsze dotyczyły tej samej tematyki i pojawiała się w nich ta sama osoba.

Oskarżony realizuje znamiona przestępstwa w umiejętny sposób, pozbawiony wulgaryzmu, grubiaństwa. W sposób przemyślany bawi się odmianą wyrazów stosując irytujące, sarkastyczne zdrobnienia nazwiska (dwórki, dworaki), które mają pełnić funkcję impresywną, wprowadza określenie szklarza ukierunkowującego czytelnika na profil prowadzonej przez pokrzywdzonego działalności gospodarczej.

Na blogu znajdują się teksty: „Dla szklarza jednak przewidziałem, zamiast telefonu do przyjaciela, gotowe odpowiedzi” lekcja 44, „karteluska , którą może przygotować w domu nawet zwykły szklarz ” lekcja 41 „Jestem pewien, że gdyby nasza córka miała innych rodziców, przykładowo ojca szklarza, operacja zmiany szkoły byłaby z gatunku mission impossible” Lekcja 36, „Každy czytelnik (nawet zwykły szklarz...)” lekcja 41, wielbicie M. G. (1), a szczególnie jeden szklarz,... lekcja 34 „...Otoczeni rojem poddańczo wiernych dworek i dworaków, którzy gotowi są dla nas zrezygnować ze wszystkiego, nawet z myślenia” lekcja 25, „pani G., ale także jej dwórki i dworaki” lekcja 23, „nie feruje (feringuje) pochopnych wyroków i nie paplę , co mi ślina na język przyniesie” lekcja 18.

Oskarżony w powyższy sposób tworzy sformułowania ironiczne w kierunku P. D. z chęcią deprecjacji jego osoby, ośmieszenia, zarzuca cynicznie brak umiejętności obiektywnego postrzegania i odbioru rzeczywistości, tworzenia własnej opinii, wyrażania własnego zdania, podważa jego właściwości intelektualne, poniżając w ten sposób godność osobistą. Jeśli nawet P. D. ujawniał swój stosunek i swoją ocenę co do sposobu prowadzenia szkoły przez dyrektora, zajmując w tym zakresie stanowisko zgola odmienne aniżeli oskarżony, nie zaistniały po stronie oskarżonego uprawnienia do zamieszczenia tego rodzaju wpisów na blogu.

Zamieszczane wpisy na blogu zawierają pewne sugestie, wskazówki, których kompleksowa ocena – wbrew twierdzeniom oskarżonego wyraźnie wskazuje na oskarżyciela prywatnego. Oskarżony obniża jego wartości

intelektualne, w sposób inteligentny ośmiesza, bez istniejącego obiektywnego powodu uczynił sobie z osoby P. D. przedmiot drwiny.

M. W. poniżej oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej narażając na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Dodać należy, że przestępstwo z art. 212 k.k. jest przestępstwem formalnym, do popełnienia którego nie jest koniecznym występnie skutku w postaci faktycznej uraty zaufania, czy pogorszenia opinii. Wyczerpanie ustawowych znamion przedmiotowego przestępstwa dotyczy umyślnego zamieszczenia informacji o osobie, sformułowanych w sposób stwarzający stan zagrożenia dla reputacji danej osoby. Przestępstwo z art. 212 k.k. popełnione zostaje w momencie zamieszczenia tego rodzaju zapisów i dla jego bytu prawnego nie ma znaczenia, ile osób faktycznie odbierze zapis w kontekście oczerniania osoby pokrzywdzonego.

Wobec powyższego zeznania świadków A. D., A. G., M. G. (1) i M. G. (2) choć zbieżne z zapatrywaniem Sądu miały znaczenie pomocnicze. Wymowny charakter zyskuje relacja samego pokrzywdzonego – adresata wpisów, który czuł się zniesławiony ich treścią i to odczucie jest obiektywnie uzasadnione. Dał Sąd wiarę zeznaniom świadków M. G. (1), M. G. (2), A. G., A. D. w istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie. Osoby te przeprowadziły ocenę wpisów w kontekście osobistego odbioru ich treści, jako zniesławiających osobę pokrzywdzonego. Zeznania są spójne, wzajemnie się uzupełniają. Podkreślić w tym miejscu jednak raz jeszcze należy, że nie zeznania świadków i ich subiektywne odczucia, lecz treść wpisów stanowiła dla Sądu zasadniczą podstawę oceny zachowania oskarżonego z punktu widzenia jego karnej odpowiedzialności.

Poniekąd umniejszenie wartości dowodowej subiektywnego odbioru treści przez konkretną osobę, której dany wpis nie dotyczy, wynika również z zeznań J. S.. W dalszej części jednak relacja J. S. jest tendencyjna, świadek powiela prezentowaną przez oskarżonego linię obrony, zachowując wobec niego postawę lojalnościową i w tym zakresie Sąd wiary zeznaniom odmówił.

Ograniczoną moc dowodową zyskał przedstawiony przez oskarżyciela prywatnego artykuł, który dowodzi niekwestionowanej konieczności zmiany szkoły przez córkę oskarżonego, w dalszej zaś części dotyczy okoliczności nie stanowiących przedmiotu niniejszego postępowania.

Istotny jest kontekst sytuacyjny zachowania się oskarżonego, który poszczególne treści umieszczał na prowadzonym przez siebie blogu w okolicznościach dotyczących sytuacji konfliktowej zaistniałej w Gimnazjum prowadzonym przez M. G. (1) w związku z zastosowanym systemem oceniania córki oskarżonego, dalej warunków sanitarnych pomieszczeń szkolnych. Nie neguje Sąd, iż asertywna postawa oskarżonego może być, jak wynika z wyjaśnień, skutkiem nieuczciwego pozbawienia córki możliwości dalszego kształcenia w Gimnazjum w okresie trwania roku szkolnego. Jednakże skierowanie złości wobec P. D., osoby, która nie sprawowała w szkole funkcji władczej, nie uczestniczyła w procesie decyzyjnym odnośnie przyjmowania i skreślania uczniów z listy, nie może uchodzić za prawnie dozwolone. Nawet podpisanie w imieniu (...) wniosków – co podkreśla oskarżony adresowanych do dyrektora szkoły, nie oznacza piastowania władczego stanowiska, bowiem sam wniosek jedynie początkuje podjęcie decyzji przez suwerenny uprawniony organ. Jeśli nawet oskarżony przedstawiając coraz to nowsze argumenty na okoliczność jawiących się nieprawidłowości w odniesieniu do systemu oceniania, czy stanu sanitarnego sali oddanej do użytku uczącej się młodzieży, w konsekwencji spotykał się z aprobatą od strony kompetentnych organów, nie był uprawniony do szkalowania imienia P. D.. Prawo do krytyki, wolność wyrażania opinii w tym zakresie rażąco przekroczył, naruszając dyspozycję art. 212 § 2 w zw. z § 1 k.k.

Istotna wpisów jednoznacznie świadczy o kierunkowym zamiarze oczernienia P. D. w odbiorze przez bliżej nieograniczoną liczbę osób. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż doskonale orientuje się w specyfice działalności jaką zajmuje się pokrzywdzony. Sformułowanie na <http://cowregionie.pl> (k. 35) autorstwa „(...)” wyraźnie akcentuje zamiar oskarżonego nacechowany przyniesieniem spadku przychylnych opinii wobec pokrzywdzonego. Negując autorstwo wpisu w wyjaśnieniach oskarżony nie przekonuje, jakoby nie był jego autorem, skoro jest to swoista forma zaproszenia do czytania właśnie bloga oskarżonego odnośnie tematyki wokół M. G. (1) i ponownie pojawia się w nim sformułowania szklarza.

Reasumując, M. W. wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 212 2 w zw. z § 1 k.k.

Uznając oskarżonego winnym popełnienia wyżej wskazanego przestępstwa Sąd ograniczył czasokres czynu wskazany prywatnym aktem oskarżenia uznając, że wpis jaki pojawił się na blogu w dniu 19 sierpnia 2013r. lekcja 46 nie zawiera sformułowań godzących w dobre imię oskarżyciela prywatnego. Zważywszy, że poprzedzający wpis, a zawierający treści zniesławiające, pochodzi z daty 24 lipca 2013r., dzień ten Sąd uznał jako datę końcową przestępstwa.

Stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny. Chodzi bowiem o działania powtarzalne, nieetyczne, które cechuje nieustępliwość, wykorzystanie strony internetowej jako medium komunikacyjnego pozwalającego na zapoznanie się nieograniczonej liczby odbiorców z zniesławiającymi treściami. Oskarżony w powyższym celu wychodzi poza granice blogu zachęcając z innego forum do czytania i zabiegając w ten sposób o czytelnika.

Wpis na blogu z 2014r. odnoszący się do osoby sędziego dowodzi niepoprawnego zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa oraz rozmyślnego powielania sformułowania „szklarz” i utrzymywanej woli szydzenia z osoby oskarżyciela prywatnego. Wpis ten nie miał znaczenia dla ustalenia podstaw odpowiedzialności, ale był istotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia o karze. Właśnie zachowanie po popełnieniu przestępstwa

Sąd zaliczył do okoliczności obciążających wymiar kary. Oskarżony okazuje ignorancję urzędu, jak i nieustającą drwinę z osoby pokrzywdzonego. Uczynił sobie z blogu miejsce do kreowania negatywnego wizerunku każdej osoby, z którą ma kontakt i która nie akceptuje opinii samego oskarżonego.

Za okoliczność łagodzącą Sąd przyjął niekaralność oskarżonego w dacie popełnienia czynu.

Wobec powyższych okoliczności i w oparciu o dyrektywy wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd uznał, że karą sprawiedliwą, adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu jest kara 200 stawek dziennych grzywny. Kara powyższa jest także słuszna w odczuciu społecznym.

Sąd określił równowartość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę minimalną tj. 10 zł. Przy odpowiednim zaangażowaniu oskarżony jest w stanie uiścić karę grzywny, stanowiącą sprawiedliwą odpłatę za naruszenie porządku prawnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł o treść reguły zawartej w art. 628 pkt 1 k.p.k. Nadto na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę nie dopatrując się okoliczności, które przemawiać by mogły za zwolnieniem z tegoż obowiązku.